

Sygn. akt I ACa 636/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt XX CG-G 6/12

oddala apelację.

I ACa 636/12

UZASADNIENIE

Powód T. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na jego rzecz kwoty 380 000 zł z odsetkami i kosztami postępowania. Powód podał, że wskutek ruchu zakładu górniczego pozwanej powstała szkoda w położonych na jego nieruchomości: budynku mieszkalnym, budynku gospodarczym i ogrodzeniu; w dniu 21 listopada 2008 r. pozwana uznała związek przyczynowy pomiędzy ruchem jej zakładu górniczego a uszkodzeniami w nieruchomości powoda, zaś w dniu 14 stycznia 2009 r. roku została pomiędzy stronami podpisana ugoda przedwstępna, jednak postępowanie ugodowe nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Powód podał, że opiera swoje roszczenie na przepisach art. 145, art. 146 i art. 149 prawa geologicznego i górniczego, z których ostatni przewiduje pięcioletni termin przedawnienia.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów, podnosząc zarzut przedawnienia. Pozwana podała, że według twierdzeń powoda dowiedziało się on o szkodzie w maju 2007 r., w tej sytuacji do jego roszczenia ma zastosowanie ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo górnicze i geologiczne, a zatem obowiązuje trzyletni termin przedawnienia. Pozwana podniosła również, że z przeprowadzonych analiz wynika, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 95 ust. 1 pgg gdyż przywrócenie stanu poprzedniego w myśl art. 94 ust. 1 pgg jest bardziej opłacalne.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach.

Wyrok ten oparł Sąd Okręgowy na następujących istotnych ustaleniach.

Powód jest właścicielem nieruchomości położonej w L. przy ulicy (...). W dniu 15 listopada 2008 r. powód złożył wniosek o naprawienie szkody w obiektach budowlanych, w którym oświadczył, że szkoda ujawniła się w maju 2007 r., oświadczenie to powtórzył w protokole oględzin z dnia 3 grudnia 2008 r. W dniu 14 stycznia 2009 r. strony zawarły ugodę przedwstępną, w której pozwana uznała swą odpowiedzialność za szkodę w budynkach: mieszkalnym, gospodarczym, stodoły oraz w ogrodzeniu. Ustalenie sposobu naprawienia szkody miało nastąpić, jak wynika z zapisu zawartego w § (...) po zakończeniu eksploatacji w oparciu o dokumentację. Eksploatację ostatniego pokładu zakończono w 2011 r. i nie jest projektowana dalsza eksploatacja. Aktualnie szkoda w nieruchomości powoda obejmuje;

- w budynku mieszkalnym: pęknięcia ścian wewnętrznych i zewnętrznych, pęknięcia tynków ścian w fasetach i przewodów kominowych, pęknięcie podłoża cementowego posadzki wzdłuż południowej ściany budynku, pęknięcie nadproża drzwiowego, pęknięcie posadzki lastrykowej w holu,
- w budynku gospodarczym: pęknięcia ścian wewnętrznych, zewnętrznych oraz przewodu kominowego, pęknięcie sklepienia odcinkowego w kuchni, pęknięcie tynków ścian, stropów i na elewacji, pęknięcia i deformacja posadzki betonowej,
- w stodole: pęknięcia ścian wewnętrznych i zewnętrznych, pęknięcie progu betonowego tylnej bramy przejazdowej, pęknięcia nadproży lukowych okienek, pęknięcie stropu wzdłuż dźwigarów stalowych,
- w ogrodzeniu: deformacja bramy i furtki wejściowej.

Porównanie opisanego wyżej aktualnego stanu szkody z zakresem objętym ugodą przedwstępną wskazuje na tożsamość zakresu. Naprawa szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego nie stanowi problemu technicznego i w tym celu należy wykonać roboty naprawcze w budynku mieszkalnym, w budynku gospodarczym, w stodole i w ogrodzeniu; opisane one zostały w opinii biegłego sadowego A. F.. Przybliżony koszt robót wyniósłby kwotę 70 000 zł i jest zdecydowanie niższy od aktualnej wartości obiektów, bowiem ta pozostaje w podobnej proporcji do kosztów naprawy, jak wyliczona w 2009 r. przez pozwaną na potrzeby analizy opłacalności remontu. Ówczesznie ustalono:

- budynek mieszkalny

wartość odszkodowania według art. 95 pgg – 103 174 zł

koszty robót remontowych według kosztorysu – 22 948, 36 zł

- budynek gospodarczy

wartość odszkodowania według art. 95 pgg – 37 869 zł

koszty robót remontowych według kosztorysu – 15 755 zł

- stodoła

wartość odszkodowania według art. 95 pgg – 58 087 zł

koszty robót remontowych według kosztorysu – 4 491,03 zł

- brama i furtka ogrodzenia

wartość odszkodowania według art. 95 pgg – 1 946 zł

koszt robót remontowych według kosztorysu – 1 164 zł.

Mając na uwadze powyższe ustalenia wskazał Sąd Okręgowy, że kwestia pierwszoplanową jest rozstrzygnięcie, które z przepisów wskazanych przez strony były podstawą materialną żądania. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest do zaakceptowania pogląd powoda, według którego tą podstawą prawną miałyby być przepisy ustawy Prawo geologiczne i górnicze z dnia 9 czerwca 2011 r.; powód przyznał w toku procesu, że domaga się naprawienia szkody, która powstała w maju 2007 r. a podstawową zasadą jest, że roszczenie podlega ocenie w oparciu o przepisy prawa materialnego obowiązujące w dacie zdarzenia czego wyrazem jest przepis art. 3 kc, odnoszący się do wszystkich stosunków cywilnoprawnych. W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do twierdzenia, że ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r., która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2012 r., miałyby dotyczyć zdarzeń sprzed jej wejścia w życie; w tożsamy sposób interpretowano czasowy zakres obowiązywania ustawy Prawo górnicze i geologiczne z dnia 4 lutego 1994 r. A zatem zarzut przedawnienia stosownie do art. 92 pgg z dnia 4 lutego 1994 r. winien być oceniany w oparciu o przepis art. 442¹ § 1 kc a żądanie zapłaty odszkodowania w oparciu o przepis art. 95 ust. 1 pgg z dnia 4 lutego 1994 r. Przyjmując, że powód dowiedział się o szkodzie najpóźniej w dniu 31 maja 2007 r. roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 31 maja 2010 r., skoro jednak zawarcie ugody przedwstępnej stanowiło uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 kc, po którym przedawnienie biegło na nowo, ostatecznie roszczenie przedawniło się z dniem 14 grudnia 2010 r. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda nie mogło być uwzględnione z uwagi na konstrukcję art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 pgg, zgodnie z którą poszkodowany może się domagać odszkodowania tylko w dwóch sytuacjach, gdy restytucja naturalna nie jest możliwa lub jej koszt rażąco przekracza wielkość poniesionej szkody. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie przywrócenie stanu poprzedniego jest możliwe a jego koszt stanowi nieznaczną część aktualnej wartości obiektów, również z tej przyczyny powództwo podlegałoby oddaleniu, gdyby zarzut przedawnienia okazał się podniesiony nieskutecznie.

W apelacji od tego wyroku powód, zaskarżając go w całości, wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie kosztów postępowania.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to

1) art. 149 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 222 tej ustawy i art. 3 kc, przez ich niezastosowanie – pominięci okoliczności, że roszczenie powoda w związku z tym, że postępowanie sądowe wszczęto po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. podlega pięcioletniemu przedawnieniu,

ewentualnie

2) art. 442¹ kc w związku z art. 92 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze – przez ich niewłaściwe zastosowanie – przyjęcie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu,

3) art. 123 p 1 pkt 2 kc w związku z art. 124 § 1 i 2 kc, przez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że bieg terminu przedawnienia został przerwany pismem z dnia 16 maja 2011 r.,

4) art. 917 kc w związku z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. i w związku z art. 151 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. , przez nieuwzględnienie okresu przez jaki strony były związane ugodą pozasądową jako okoliczności powodującej przerwanie biegu przedawnienia.

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 kpc w związku z art. 286 oraz art. 207 § 3 kpc poprzez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, w szczególności pominięcie zarzutów do opinii biegłego, zawartych we wniosku dowodowym powoda z dnia 19 kwietnia 2012 r., co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy.

W motywach apelacji podkreślał skarżący, że po myśli art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. do postępowań wszczętych po dniu wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy nowe, a więc także te o przedawnieniu, przy czym przepis ten jest normą odnoszącą się zarówno do przepisów proceduralnych, jak i przepisów prawa materialnego. Wskazał skarżący, że bieg terminu przedawnienia został przerwany co najmniej dwukrotnie: w związku z zawarciem ugody z dnia 14 stycznia 2009 r. oraz w związku z wystosowaniem pisma z dnia 16 maja 2011 r. a więc nawet trzyletni termin przedawnienia nie upłynął z dniem 14 stycznia 2012 r. Podnosił skarżący, że niezasadnie pominął Sąd Okręgowy dowód z opinii innego biegłego opierając się na opinii biegłego A. F., do której strona powodowa zgłosiła szereg umotywowanych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona a podniesione w niej zarzuty nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że rację ma Sąd Okręgowy stojąc na stanowisku, że w sprawie niniejszej, zgodnie z zasadą nieretroakcji wyrażoną w art. 3 kc, zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz.1947 ze zm.) skoro bezspornie szkoda, której naprawienia domaga się powód powstała najpóźniej w maju 2007r. Tym samym nie mogą w niej znajdować zastosowania przepisy ustawy nowszej z dnia 9 czerwca 2011 r.– Prawo geologiczne i górnicze, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2012 r. Podzielić należy argumentację przytoczoną przez Sąd Okręgowy na poparcie tego stanowiska, podbudowaną orzecznictwem Sadu Najwyższego, gdy chodzi o uzasadnienie wyroku tegoż Sądu a dnia 24 kwietnia 2002 r. sygn. V CKN 965/00 stwierdzono tam: „Prawo geologiczne i górnicze z 1994 r. weszło w życie z dniem 1 września 1994 r. (art. 159). Powódka wiąże powstanie szkody, której naprawienia żąda, z działalnością górniczą pozwanych Zakładów w roku 1992 i wcześniej. Zatem w sprawie mają zastosowanie przepisy dekretu z dnia 6 maja 1953 r. - Prawo górnicze (Dz. U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12 ze zm.)”. Tak samo należy oceniać kwestię czasowego zakresu obowiązywania ustawy – Prawo geologiczne i górnicze z dnia 9 czerwca 2012 r. Przepis art. 222 tej ustawy zawarty w dziale XIII zatytułowanym: Przepisy przejściowe i końcowe, jak to wynika z jego brzmienia ma charakter wyłącznie procesowy. Stanowi on, że do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się dotychczasowe przepisy. Chodzi zatem o przepisy dotyczące postępowania nie zaś przepisy o charakterze materialnym. Nie można zatem uznać za zasadny, podniesionego w apelacji, zarzutu naruszenia wymienionego wyżej art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2012 r..

Odnosząc się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy stwierdzić trzeba, że są one prawidłowe i wyczerpujące, a zatem zasługują na podzielenie a Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. W szczególności prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, w oparciu o opinię biegłego sądowego A. F., że zakres szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego pozwanej w poszczególnych obiektach budowlanych powoda jest niewielki i nie ma przeciwwskazań technicznych co do możliwości naprawienia tych szkód w drodze przywrócenia stanu poprzedniego. Istotna jest konkluzja zawarta w opinii, że zasadnym sposobem naprawy szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego poszczególnych obiektów budowlanych powoda usytuowanych w L. przy ul. (...), jest przywrócenie ich stanu poprzedniego. W toku procesu powód nie zakwestionował skutecznie wydanej przez biegłego opinii, przy czym zarzuty powoda zawarte w piśmie z dnia 19 kwietnia 2012 r. zostały przez biegłego skutecznie odparte w ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 17 maja 2012 r. (k. 90). Biegły podał, że wbrew przeciwnym twierdzeniom powoda, jego obowiązkiem było zapoznanie się z dokumentami znajdującymi się u obu stron, zatem także u pozwanej i dokonał on oględzin oraz analizy szkód we wszystkich obiektach budowlanych. Zwrócić uwagę należy, że powód nie zgadzając

się z opinią biegłego A. F. wniósł o dopuszczenie dowodu z innego biegłego z zakresu szkód górniczych i wnioski ten został oddalony przez Sąd Okręgowy postanowieniem dowodowym z dnia 17 maja 2012 r.(k.91). Pozwany w związku z wydaniem tego postanowienia nie zgłosił do protokołu zastrzeżeń w oparciu o art. 162 kpc, nie może zatem powoływać się w dalszym postępowaniu na ewentualne uchybienie Sądu w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09, w którego tezie wskazano, że jeśli sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych, uczestnik postępowania, w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty z tym związane, powinien zgłosić do protokołu zastrzeżenia). Reasumując skoro nie została w toku procesu skutecznie podważona przez skarżącego opinia biegłego, na treści której oparł się Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia, to podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc w związku z art. 286 oraz art. 217 § 3 kpc. Niezależnie od tego zauważyć należy, że zasadnie uznał Sąd Okręgowy wydaną opinię biegłego za miarodajną ze względu na jej treść; logiczną i przekonującą. Skoro prawidłowe są poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia co do możliwości, w wypadku szkody powoda, restytucji naturalnej to w konsekwencji za prawidłowe uznać należy również uznanie powództwa za bezzasadne w świetle art. 94 ust. 1 i 95 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego z dnia 4 lutego 1994 r. Zgodnie z tą regulacją naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego a jeżeli nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania. Cytowane art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego wyłączają wybór, o jakim mowa w art. 363 § 1 k.c.(tak Sąd apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 grudnia 2006 r., sygn. akt I ACa 1042/06). W sytuacji gdy możliwe jest naprawienie szkody powoda przez przywrócenie stanu poprzedniego, a wynika to jednoznacznie z przeprowadzonego dowodu w postaci opinii biegłego, roszczenie powoda, który konsekwentnie domaga się w tym procesie odszkodowania, podlega oddaleniu stosownie do przepisów wyżej podanych. Już z tej zatem przyczyny apelacja nie mogła być uwzględniona.

Odnieść się jednak także należy do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Skoro w sprawie zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo górnicze i geologiczne to przyjąć trzeba, że stosownie do art. 442¹ § 1 kc w związku z art. 92 wymienionej na wstępie ustawy, roszczenie powoda ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dowiedzenia się przez powoda o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jak wskazał Sąd Okręgowy powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w dniu 31 maja 2007 r. a zatem roszczenie przedawniło się z dniem 31 maja 2010 r. czyli półtora roku przed wniesieniem powództwa. Zgodzić się też wypada z Sądem pierwszej instancji, że doszło jednak do przerwania biegu przedawnienia po myśli art. 123 § 1 kc przez zawarcie ugody w dniu 14 stycznia 2009 r. Nie mniej trzyletni termin przedawnienia liczony od tej daty również upłynął przed wniesieniem pozwu. Zgodnie z art. 124 § 1 kc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przedawnienie roszczenia powoda rozpoczęło więc swój bieg od daty ugody, nie zaś od jakiegokolwiek daty późniejszej, w szczególności w przypadku zawarcia ugody nie znajduje zastosowania konstrukcja przyjęta w art. 124 § 2 kc. Wobec tego zarzut naruszenia art. 123 § 1 kc, i 124 § 1 i 2 kc ocenić należy jako nietrafny. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że termin przedawnienia został przerwany po raz drugi pismem pozwaną (...) z dnia 16 maja 2011 r. (k. 15), z treści tego pisma nie wynika bowiem by pozwana uznała roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania. Co najwyżej można by na jego podstawie przyjąć, że pozwana uznała roszczenie powoda w zakresie restytucji naturalnej, co nie jest tożsame z uznaniem roszczenia polegającego na wypłacie odszkodowania zgodnie z art. 95 ust. 1 pgg. Reasumując słusznie Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia za skuteczny. Gdyby jednak nawet nie miał on odnieść skutku to roszczenie powoda nie znajdowało podstaw z przyczyn podanych na wstępie (nie służyło mu roszczenie o odszkodowanie z art. 95 ust. 1 skoro możliwa technicznie i uzasadniona ekonomicznie była restytucja naturalna stosownie do art. 94 ust. 1 pgg z 1994 r.).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.